

Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764 – 1795

Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764 – 1795

Galeria Wystaw Czasowych II p.

27 listopada 2011 r. – 19 lutego 2012 r.

Kurator wystawy: **dr Angela Sołtys**

Stanisława Augusta bardziej się dziś pamięta za obiady czwartkowe, rozbudowę warszawskich Łazienek czy kolekcjonerstwo, niż za prowadzenie dalekowzrocznej polityki, odpowiadającej – jak dowodzą współczesne badania – polskiej racji stanu. Niestety, na tym nie kończą się uproszczenia i mity dotyczące jego postaci.

Wystawa, która zgromadziła ponad 260 dzieł sztuki (w tym sześć płócien z Francji, Ukrainy i Litwy): obrazów, rzeźb, miniatur, obiektów sztuki użytkowej i dokumentów miała pomóc w ich przewyciężeniu. Była ona świadectwem znaczenia i trwałości historycznego dzieła, jakie pozostawił po sobie ostatni król Polski.

W historycznej pamięci Polaków Stanisław August zapisał się przede wszystkim jako wybitny mecenas kultury. Historycy sztuki, literatury, teatru złotymi zgłoskami opisywali jego osiągnięcia. Pod wieloma względami jest to ocena sprawiedliwa. Stanisław August z pewnością wyróżnia się jako pierwszy bodaj monarcha, który dostrzegał rolę kultury w procesie modernizacji państwa. Podziw dla osiągnięć w tej dziedzinie ostatniego króla, przybierający na sile w okresie międzywojennym, nie wpłynął jednak na zasadniczą zmianę ocen jego działalności politycznej.

Król z trupią głową?

Nierządnicą i car Katarzyna
Zabijające oko trzymała nad nami;
Osądziła nas wartych męczeńskiego wieńca,
Wymyśliła męczeństwo... Wziąwszy czaszkę spadła
Z burbońskiego tułowu – krwawą i pobladłą,
Wsadziła ją na tułów swego oblubieńca
I dała nam za króla króla z trupią głową.
Potem spod niego kradła dziedzinę grobową,
A on ręką nie ruszył...

Juliusz Słowacki, *Kordian*, Akt III, scena IV

Fikcyjna wizja dziejów Polski, wykreowana przez romantyków, a inspirowana dziełem *O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja* z 1793 r., utrwaliła stereotyp króla o słabym charakterze, bez kręgosłupa moralnego, oportunisty uległego wobec żądań imperatorowej. Obraz ten stał się miarodajny dla wielu pokoleń Polaków walczących o niepodległość. Trudniej pojąć, że pozostaje on zadziwiająco żywotny do dziś, skwapliwie wykorzystywany dla rozmaitych, doraźnych korzyści przez publicystów i pisarzy, uprawiających swoją twórczość w odpowiedzi na społeczne frustracje.

W tych okolicznościach oczywisty wydaje się powód, dla którego, bez oglądania się na historyczne jubileusze, Zamek Królewski w Warszawie podjął inicjatywę przygotowania ówczesnej wystawy.

« Cierpliwość i odwaga »

Celem ekspozycji było lepsze poznanie i zrozumienie ostatniego monarchy, którego wizerunek zastygł w kilku stereotypach: „Stanisław August został zaklęty w marionetkę narodowej szopki, czy to jako nikczemny zdrajca, czy to jako przemądry »polityk realny«, czy to jako uróżowany król Staś” (Emanuel Rostworowski). Przesłaniają one zasadniczą prawdę o Stanisławie Augustie – monarsze tragicznym, za życia którego Rzeczpospolita Obojga Narodów została podzielona między potężnych sąsiadów i zniknęła z mapy Europy. Eks-monarcha umierał w poczuciu klęski. Państwo, o którego odrodzenie walczył z uporem przez trzydzieści lat swojego panowania, przestało istnieć, a on zmuszony został do abdykacji. Stanisław August bardziej przypomina szekspirowskiego króla Leara niż „rokokowego playboya”, za jakiego czasami bywa uważany.

Wystawa starała się wskazać, jakie czynniki wpływały na jego działania, co król mógł w określonych warunkach czynić, a czego nie, niezależnie od swojej odwagi i wytrwałości („cierpliwość i odwaga” – dwa słowa, które w chwilach dziejowych zakrętów Stanisław August powtarzał jak mantrę, stały się mottem jego postępowania). Z jakimi siłami, zewnętrznymi i wewnętrznymi, był konfrontowany, jakie w ich obliczu podejmował decyzje i jaki to miało wpływ na los państwa? Pomocą w dotarciu do samej istoty charakteru Stanisława Augusta, w zrozumieniu motywów jego postępowania stanowiły towarzyszące ekspozycji zapisy wypowiedzi króla i osób mu współczesnych, zawierające komentarze do wydarzeń i refleksje autorów. Złożyły się one na główny wątek ekspozycji, prowadzący widza niemal od samych narodzin przyszłego władcy aż do chwili jego śmierci.

Odrodzenie w upadku

Po doświadczeniach I rozbioru Stanisław August zdecydował się działać na politycznie neutralnym polu: gospodarki, nauki, edukacji i kultury. Jego wysiłki sprawiły, że Rzeczpospolita na krótko przed swym ostatecznym upadkiem przeżyła rozkwit porównywalny w jej dziejach tylko z epoką humanizmu. Dlatego główna część ekspozycji nosiła tytuł *Odrodzenie w upadku*. Wystawa nie była jednak panoramą kultury polskiego Oświecenia. Jej obszar świadomie został zawężony do działań króla i osób z jego najbliższego kręgu. Podkreślała ona związki między królewskimi inicjatywami artystycznymi, naukowymi i gospodarczymi a polityką. Stawiała tezę,

że mecenat królewski był czymś więcej niż tylko formą kulturalnej rozrywki, której uprawianie należało do przywilejów oświeconego monarchy. W rzeczywistości był on bowiem projektem politycznym Stanisława Augusta, jedną z metod działania monarchy w warunkach ograniczonej suwerenności.

Ważnym elementem ekspozycji był wykonany w formacie 3D model kościoła Najwyższej Opatrzności. Przypomnijmy, że wybudowana na Polach Wilanowskich świątynia jest urzeczywistnieniem XVIII-wiecznej idei, która zakładała wzniesienie w charakterze narodowego wotum dziękczynnego za Konstytucję 3 maja kościoła poświęconego Opatrzności. Uchwałę o jego realizacji podjął Sejm Wielki w drugiej połowie 1791 r. Sam jednak pomysł budowy kościoła pod tym wezwaniem był pielęgnowanym od lat marzeniem Stanisława Augusta. Wykonawcą animacji, obejmującej nie tylko sam kompleks świątyni, ale także rekonstrukcję innych budowli należących do jej otoczenia wraz ze scenerią warszawskiej skarpy w pobliżu Zamku Ujazdowskiego, roślinnością i symulacją atmosfery, była pracownia « Studio Reconstructions » z Warszawy, mająca w swym dorobku podobne projekty, m.in. wizualizację Villi Laurentyny dla Biblioteki Narodowej w 2006/2007 r. oraz Campusu Uniwersytetu Warszawskiego z czasów Fryderyka Chopina (2010).

Wystawie towarzyszyły: cykl niedzielnych spotkań wokół wystawy "Stanisław August - ostatni król Polski..." i

wykłady czwartkowe związane z wystawą "Stanisław August – ostatni król Polski..." oraz zimowy wieczór przy świecach (8 lutego 2012) r.

Ekspozycja była dostępna: od wtorku do soboty w godz. **10.00 – 16.00**, w niedziele w godz. **11.00 – 16.00**. Bilety: normalny – **20,00** zł, ulgowy – **10,00** zł, rodzinny – **5,00** zł/os. W niedziele – wstęp **płatny**: normalny – **10,00** zł, rodzinny – **5,00** zł/os.

Do nabycia był także **bilet wspólny** (normalny – **25,00** zł, ulgowy – **15,00** zł) na wystawy:

- *Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764 - 1795* w Zamku Królewskim w Warszawie
- *Skarb z Kijowa. Złoty Poczet. Królewska Kolekcja Medali Stanisława Augusta* w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie

Generalny Sponsor Wystawy



**Wystawa była objęta Honorowym Patronatem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego**

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Patroni medialni



Frekwencja: **68** os.